

ORĘDOWNIK

Orędownik 44. kosztuje u p. agentów na miesiąc 12. — mk. z odno-
szaniem do domu: bez odnośnika 10,80 mk.

Numer pojedynczy 60 fen.

ŚLĄSKI

Ogłoszenia: za 1 wiersz drobny jednolamowy 1.80 mk.,
familijne, towarzyskie i drobne 1 wiersz 1 lam. 1.50 mk.,
Reklama w tekście wiersz 2 lam. 4,00 mk. Przy więcej-
razowych odpowiedni upust.

Redakcja, ekspedycja i drukarnia znajdują się przy Rynku nr. 3. Telefon 1005 i 1279. Skrzynka pocztowa 186.

Nr. 69

Królewska Huta, sobota, dnia 25 marca 1922.

Rok III

Manja protestów.

Nie wiemy, czy znalazł się cierpliwy człowiek, któryby zadał sobie trud zaliczenia wszystkich protestów, które ogłoszone w Niemczech od chwili podpisania Traktatu Wersalskiego, pamiętamy jednak, że do końca 1920 roku sam rząd niemiecki zaprotestował przeszło 300 razy przeciwko różnym postanowieniom Ententy. Za przykładem rządu idą sejmy państw związkowych i sejmiki prowincjonalne, nie mówiąc już o prywatnych stowarzyszeniach i zrzeszeniach. Sympia się więc protesty jak z rogu obitości, a teraz, z nadciągającą wiosną, liczba ich jeszcze bardziej wzrasta.

Ponieważ Rada Najwyższa, Rada Ambasadorów i Rada Ligi Narodów, do których się te apele zwracają, najczęściej rzucają je do kosza, przeto wynaleźli sobie Niemcy anonimowe i abstrakcyjne instancje, przed którymi wylewają swe zale. Taką ulubioną instancją jest na przykład „Sumienie Narodów“ albo „Trybunał Historji“. I tak gdy Międzysojusznica Komisja Graniczna w Prusach Wschodnich postanowiła niedawno przyłączyć pięć wsi do Polski, prasa królewska ogłosiła protest pod adresem „Sumienia Narodów“, które ma czuwać nad ścisłym i sprawiedliwym wykonaniem Traktatu Wersalskiego, prowincjonalny zaś sejmik w Wrocławiu wystosował odezwe do „Sprawiedliwości Historycznej“ w pierwszą rocznicę górnośląskiego plebiscytu.

Bądźmy przekonani, że przez długi szereg lat, w każdej rocznicy plebiscytu „Sprawiedliwość historyczna“ będzie zasypywana podobnymi protestami. Co roku będą jej Niemcy tłumaczyć, że cały Górny Śląsk jest rdzennie niemiecki i że decyzja genewska wola o pomstę do nieba. Jak działo do obrazu będą różne związki, instytucje i stowarzyszenia przemawiały do „Sumienia Narodów“ ze skargą na polskie krzywdy, ale bądźmy pewni, że to sumienie nie odpowie im ani razu. Ta korespondencja i te rozmowy z różnymi abstrakcyjnymi instancjami mogłyby nam być właściwie zupełnie obojętne, gdyby poza chęcią pozyskania sobie tych anonimowych potęg protesty niemieckie nie miały innego, bardziej praktycznego celu. Chodzi im głównie od podburzanie przeciwko Polsce Niemców górnośląskich, którzy za kilka tygodni będą obywatelami Rzeczypospolitej i o utrzymywanie ciągłego wrzenia i fermentu w kraju. Tragiczne rozdzielanie szat nad nieszczęściem spadającym na niemieckich Górnoślązaków rozczulanie się nad ich losem, płacz i narzekanie nad przyszłością tych męczenników mają jedynie służyć wywołaniu wrogich Polsce nastrojów i utrudnieniu wprowadzenia normalnych stosunków na Śląsku.

Takimi samymi pobudkami kierował się również Wydział Niemiecki (Deutscher Ausschuss) na Śląsku. gdy z powodu ostatniej odezwy Naczelnej Rady Ludowej zwrócił się publicznie z protestem do Komisji Międzysojusznicej w Opolu i do p. Calondra w Genewie. Naczelna Rada nie mogła obojętnie okiem patrzeć na terror niemiecki, którego ofiarą po tamtej stronie linii granicznej padają codziennie Polacy. Spokojnie, ale stanowczo żądała ona od czynników miarodajnych energicznych środków dla ochrony naszych rodaków, którzy mają niestety pozostać pod pruskim panowaniem, stwierdzając równocześnie, że moralny jej autorytet mógłby okazać się niewystarczający, ażeby powstrzymać ludność w polskiej części Śląska od prób odwetu i represalii. Wbrew oczywistości stara się jednak Deutscher Ausschuss wmówić w Komisję Opolską że stanowisko Rady może tylko podburzyć ludność polską, dla której odezwa mogłaby być hasłem do „nowych prześladowań, skierowanych przeciwko Niemcom.“

Ci panowie zdają sobie doskonale sprawę, że nie Polacy Niemców, lecz odwrotnie Niemcy Polaków mordują w Gliwicach, wiedzą oni również, że Komisja Międzysojusznica jest doskonale o faktycznym stanie rzeczy poinformowana i że żaden rozsądny człowiek nie może się w odezwie Naczelnej Rady dopatrzeć cienia pogroźki. W gruncie rzeczy nie chodzi im też wcale o przekonanie władz koalicyjnych ani prezydenta Calondra, nie kierują nimi bynajmniej jakaś przeczulona troska o zabezpieczenie Niemców przed urojonymi niebezpieczeństwami, lecz chodzi im tylko o sianie niezgody i o podniecanie umysłów przez wy-

Uzdrowienie stosunków w Polsce.

Warszawa, 24-go marca. (PAT.) Na posiedzeniu piątkowym Sejmu Ustawodawczego p. minister skarbu, Michalski, przedstawił Izbie preliminarz budżetu na rok 1922 i przy tej sposobności wygłosił obszernie ekspozycję o gospodarce finansowej państwa.

Warszawa, 24-go marca. (PAT.) Minister finansów wniósł do Sejmu projekt ustawy o kontroli nad długami państwowymi. Według tego projektu przeprowadzenie sejmowej kontroli nad długami państwowymi powierzone zostanie specjalnej Komisji kontrolnej, która składać się będzie z 7 członków i z 3 zastępców. Członkowie Komisji wybiera sobie potem z pośród siebie przewodniczącego jak też i jego zastępcę oraz sekretarza. Członkowie Komisji kontrolnej wybrani zostaną na cały czas okresu mandatowego, jednak Komisja wykonywać będzie swoje czynności także po upływie terminu mandacyjnego aż do ukonstytuowania się nowej Komisji kontrolnej, wybranej przez nowy Sejm i Senat.

Prawo Kontrolnej Komisji rozciąga się:

- a) na wszystkie zagraniczne długi państwowe,
- b) na długi, które państwo zaciągnęło drogą obligacji pożyczkowych i biletów państwowych,
- c) na długi gotówkowe, które państwo przyjęło od poszczególnych wierzycieli,
- d) na wszystkie gwarancje finansowe, przyjęte przez państwo.

Nota niemiecka w sprawie G. Śląska.

Berlin, 24-go marca. (AW.) Rząd Rzeszy wystosował do Konferencji Ambasadorów notę, protestującą przeciwko odmówieniu rządowi Rzeszy ze strony Rady Ambasadorów oraz ze strony Komisji Międzysojusznicej na G. Śląsku prawa opiekowania się losem Niemców na terytorjum plebiscytowym.

Kanał G. „Śląsk - Łódź - Gdańsk.“

Warszawa, 24-go marca. (PAT.) Sejmik Powiatowy w Koninie wystąpił z projektem budowy 2 kanałów, z których jeden łączyłby Wartę z Wisłą dla transportów produktów przemysłu tego powiatu i okolicznych powiatów do Gdańska, a drugi łączyłby G. Śląsk przez Łódź z Gdańskiem.

Udział w skapitalizowaniu tego projektu mają wziąć Rząd, władze powiatowe i miejskie jak również i kapitał zagraniczny.

Wyjazd min. Skirmunta.

Warszawa, 24-go marca. (PAT.) W piątek dnia 24-go bm. odbędzie się posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych, na którym minister p. Skirmunt przedstawi wyniki Zjazdu bałtyckiego w Warszawie, oraz ustalił już program prac polskiej delegacji na konferencji genueńskiej. Poruszona również będzie sprawa wyjazdu p. ministra Skirmunta do Paryża, Londynu i Brukseli, którego termin został ostatecznie wyznaczony na niedzielę dnia 26-go bm.

Około noty komisji Reparatycznej.

Berlin, 24-go marca. (PAT.) Dziś przed południem o godzinie 10 odbyło się w kancelarii kanclerza Rzeszy konferencja pod przewodnictwem kanclerza dr.

W umotywowaniu wniosku powiedziano między innymi, że projekt powyższy opracowany został w myśl artykułu 8, Konstytucji. Postanowienia zawarte w projekcie, odpowiadają podobnym normom zagranicy.

O zażegnanie kryzysu w przemyśle polskim.

Warszawa, 24-go marca. (PAT.) Na posiedzeniu wczorajszym Podkomisji do badania kryzysu w przemyśle, przewodniczący pos. Majewski, przedstawił wyniki, przeprowadzonej przed podkomisją ankiety. W przemówieniu swym podniósł, że kryzys w przemyśle konsumpcyjnym nieomal że wygaś albowiem przyczyną jego powstania była ściśle związana z podniesieniem się wartości marki polskiej. Stwierdzono poza-tem, że źródłem wielkiego zastoju w przemyśle inwestycyjnym jest przede wszystkim brak ruchu budowlanego w kraju.

Po rozprawie uchwalono wniosek p. Majewskiego tej treści:

„Celem rozwinięcia ruchu budowlanego i zwolnienia budowli mieszkalnych, zajmowanych dotychczas na biura i urzędy, wzywa się rząd do natychmiastowego przystąpienia do budowy gmachów własnych.“

Przedstawiciel ministerjum skarbu oświadczył, że rząd uznaje sprawę budowlaną za podstawową, a ministerjum skarbu gotowe jest zwiększyć kredyty na rozszerzenie ruchu budowlanego.

Wirtha, która zajmowała się żadaniami Komisji Reparatycznej. Sekretarz Stanu Fischer zdał sprawę ze swoich wrażeń z paryskich rokowań i wyraził swój pogląd na notę. Ażeby dać czas poszczególnym szefom resortów do przestudjowania tekstu francuskiej noty, postanowiono odroczyć naradzie stanowisko rządu do noty Kom. Reparatycznej. Z tego też powodu zapowiedziane na dzisiaj po południu o godzinie 5-tej posiedzenie gabinetu, zostało odwołane a odbędzie się ono jutro o godzinie 10 przed południem.

Przeto też spowodowane zostało odroczenie posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych, które zapowiedziane było na dzisiaj przed południem. Uważają tu za możliwe, że kanclerz Rzeszy Wirth już w sobotę będzie mógł złożyć w parlamencie oświadczenie Rządu.

Berlin, 24-go marca. (PAT.) „Berliner Tagebl.“ donosi, że Rząd Rzeszy postanowił wysłać naprzód do Paryża kilka zapytań dodatkowych o szeregu wyjaśnień poszczególnych punktów noty Komisji Reparatycznej.

Berlin, 24-go marca. (PAT.) Według informacji jednej z tutejszej Agencji Korespondencyjnych koła rządowe są podobno zdania, że nota Komisji Reparatycznej niema charakteru ultimatywnego, lecz daje możność nawiązania dalszych rokowań, co też rząd niemiecki pragnie wyzyskać.

Pred nowymi niepokojami w Irlandji.

Londyn, 24-go marca. (PAT.) Z Belfastu donoszą, że granica między Ulsterem a południową Irlandją ma charakter frontu wojennego. Wojska irlandzkiej armji republikańskiej i wojska Ulsteru stoją naprzeciwko siebie na odległość strzału. Oddziały irlandzkiej armji republikańskiej miały już miejscami wtargnąć do Ulsteru.

woływanie widma polskiego puczu, o którym się nikomu u nas nie śniło.

Pomiędzy Niemcami górnośląskimi znajdzie się wielu rozsądnych i spokojnych ludzi, którzy pogodzą się z nowym stanem rzeczy i lojalnie spełnią swoje obowiązki względem państwa polskiego. Są może między nimi i tacy, którzy czasem poszliby nawet dalej i stali by się duszą i sercem Polakami. Tych ludzi trzeba nastraszyć, trzeba im wbić do głowy, że z polskiej strony grozi im ciągłe niebezpieczeństwo, bo Polacy w ukryciu już ostrzą na nich noże. Dlatego protestuje się przeciwko odezwie Naczelnej Rady, podsuwa się jej zamiary, których nigdy nie miała i szerzy się po-

ptoch między ludnością, która niczego nie pragnie jak tylko spokoju i bezpieczeństwa. Są to metody, którymi od trzech lat posługuje się propaganda niemiecka na Śląsku a Deutscher Ausschuss od nich widocznie nie odstąpił, tak jak wiernie przy nich stoją wszystkie haka-tystyczne organizacje i prawie wszystkie pisma w państwie niemieckim. Nie wątpimy na chwilę, że Komisja Międzysojusznica okaże się równie głuchą na protest Wydziału niemieckiego, jak „Sprawiedliwość historyczna“ na wołanie śląskiego sejmiku prowincjonalnego w rocznicę plebiscytu i że nie wszystkie głosy idą w niebiosy.

Planowany zamach zbrojny na Naczelną Radę Ludową. Knowania Kustosa i spółki.

Z kompetentnej strony otrzymujemy co następuje:

Antypolska agitacja Kustosa prowadzona w wydawanym przez niego „Głosie Górnego Śląska” i w pro spekcie zapowiedzianym również przez niego „Stimme Oberschlesiens”, jest już znana i przez polską prasę napiętnowana. Mniej znane są tajne knowania i spiski Kustosa i jego zwolenników przeciwko Naczelnej Radzie Ludowej na spółkę z Niemcami i różnymi wyzulkami naszego społeczeństwa. Poniższe informacje pochodzące zupełnie z pewnych źródeł, demaskują tę warcholską i szkodliwą dla Górnego Śląska i Polski robotę, opłacaną niewątpliwie przez Niemców.

W nr. 9-tym „Głosu Górnego Śląska” z dnia 11-go lutego Kustos nawoływał do połączenia się Śląskiej Partii Postępowej, Śląskiego Stronnictwa Ludowego, Bund der Oberschlesier i Oberschlesische Volkspartei w jedną wspólną partję górnośląską dla rzekomej obrony praw Górnego Śląska przed Polską. Na zebranie to, odbyte w dniu 17-go lutego w kawiarni p. Górskiego w Katowicach przy ul. Fryderykowskiej, wysłały powyższe partje, oprócz Oberschlesische Volkspartei, swych przedstawicieli. Śląską Partję Postępową zastępował dentysta Kos z Mysłowic, tensam, który pisze w organie Kustosa, Śląskie Stronnictwo Ludowe reprezentował p. Skopek z Szopienic, Bund der Oberschlesier budowniczy Petzel z Bytomia. Prócz tego przybył przedstawiciel Chrześcijańskiego Stronnictwa Demokratycznego p. Kuźma z Laurahuty; obecni też byli pp. Piernikarczyk i Koszyk, wydawcy Katowickiego Tygodnika Ilustrowanego oraz pp. Dębinski i Szabik z Katowic.

Po referacie Kustosa i dyskusji zebrani postanowili utworzyć na wniosek Kustosa „Śląskie Stronnictwo Demokratyczno-Postępowe”. Wybrano Komisję statutową, która się zebrała dnia 20-go lutego w mieszkaniu p. Koszyka w Katowicach przy ul. Pawła 7. Na czele partji stanął naturalnie Kustos, który utworzył ją w tym celu, aby jako reprezentant Partji politycznej móc się dostać do Naczelnej Rady Ludowej.

Kiedy mu się to nie udało, postanowił utracić Naczelną Radę Ludową przez dokonanie na nią zbrojnego zamachu przy pomocy Niemców. Mianowicie plan ten miał być wykonany następująco: Przy pomocy uzbrojonych bandytów Kustos i jego współpracownicy mieli w oznaczonym do tego dnia rano przed godz. 9-tą zająć biura Naczelnej Rady Ludowej, miejsce p. Rymera miał zająć major Hupka, jako „dyktator wojskowy”, referat polityczny miał objąć dentysta Jelen z Katowic, referat szkolny radca Schirmeisen, zaś Kustos miał objąć referat prasowy oraz ogólny kierunek jako doradca „komisarza” Hupki. Sprawy policyjne miał sprawować niejaki Wawrzyk, b. podporucznik Apo w Tarnowskich Górach. Pod jego dowództwem miały pozostawać uzbrojone bandy, przeznaczone dla wykonania zamachu. Dzieła tego postanowiono dokonać przy pomocy stosotrupów niemieckich za pośrednictwem osławionego zdrajcy powstańczego Mericka, który pod opieką niemiecką prowadzi w Opolu t. zw. Verband der ehemaligen polnischen Aufständischen t. j. Związek wszystkich zdrajców z powstania. Biuro Mericka znajduje się w Opolu przy Schiffergasse, a na pocztę posiada skrynkę pocztową (Schliessfach) nr. 121, pocztowe konto czekowe w Wrocławiu pod nr. 46358. Wawrzyka widziano w towarzystwie Mericka i Jacka, zdrajcy z pierwszego powstania śląskiego obecnie szpiega niemieckiego, będącego na usługach niemieckiego wojskowego biura wywiadowczego w Wrocławiu. W okresie walki plebiscytowej Jacek dowodził bojówką, która rozwoziła po Śląsku „Wolę Ludu”. Merick spotyka się także w Bytomiu i w Katowicach z dentystą Jeleniem, „referentem politycznym” organizacji Kustosa i spółki.

Tajna ta organizacja polityczna, utworzona przez Kustosa i Hupkę nazwała się „Obrona Górnego Śląska”. Pierwsze posiedzenie spiskowców odbyło się dnia 8. marca naprzód w mieszkaniu Hupki w Katowicach przy ul. Fryderykowskiej 10, następnie w mieszkaniu dentysty Jelenia w Katowicach przy ul. Grundmannna 36. Na zebraniu tem obecny był także dr. Ptok były komisarz plebiscytowy niemiecki na powiat rybnicki, obecnie członek zarządu niemieckiego „Volksbundu” w Katowicach. Ptok oświadczył swą zgodę na program „Obrony” i przyrzekł jej poparcie ze strony niemieckiej.

Drugie zebranie odbyło się również w mieszkaniu Jelenia dnia 10-go marca. Debatowano nad usunięciem obecnej Naczelnej Rady Ludowej i nad pozyskaniem dla tej sprawy Związku byłych powstańców w Mysłowicach, zdając sobie sprawę z tego, że zamach ten mógłby być łatwo stłumiony przez powstańców. Co do samego zamachu to postanowiono na tem zebraniu, po obsadzeniu biur Naczelnej Rady Ludowej, „aresztować” urzędników z Polski pochodzących i odstawić do granicy, zaś tutejszych, którzyby się nie chcieli poddać rozkazom „dyktatora” Hupki i Kustosa, internować i zawiesić ich w służbie. Następnie miano wysłać do

Warszawy do Rządu Polskiego depeszę z zawiadomieniem o dokonanej zmianie i zażądać od Rządu uznania „Nowej Rady”, przyczem miano oświadczyć kategorycznie, że gdyby Rząd Polski zmiany tej nie uznał, to odpowiedzialność za konsekwencje spadnie na niego. Równocześnie miano wysłać „noty” do Rady Ambasadorów i do prezydenta Calondera. Zamach ten połączony z strejkami generalnym, wywołanym przy pomocy komunistów, był projektowany pierwotnie na 17. marca, w którym to dniu, jak wiadomo, wybuchł strajk w Chorzowie, gdyż nie zdołano widocznie na czas powiadomić tamtejszych spiskowców o odroczeniu terminu zamachu, które to odroczenie nastąpiło wskutek tego, że „Obrona” nie miała pewności, czy Związek byłych powstańców, stanie po jej stronie. Postanowiono zamachu tego dokonać jednak przed rozstrzygnięciem w Genewie ażeby konferencję genewską postawić przed faktem dokonanym. Spiskowcy liczą w tym zamachu wiele na strejk kolejarzy i na pomoc ze strony policji Apo z której podobno, jak się chwala, 18 oficerów ma być pewnych dla tego dzieła.

Na tem zebraniu dnia 10-go marca wybrano Komitet Wykonawczy do przygotowania się do „objęcia władzy” w Naczelnej Radzie Ludowej. Jak już wyżej wspomniano, „komisarzem rządzącym” wybrano majora Hupkę, któremu miał podlegać także bezpośrednio sprawa wojskowa, dentysta Jelen objął referat polityczny a p. Schirmeisen szkolnictwa. Inne referaty miały być jeszcze rozdzielone.

Dnia 13-go marca miała się odbyć w Bytomiu w kawiarni Kisslinga konferencja Jelenia z Merickiem. Dnia 11-go marca otrzymał Jelen od niego list z Opoli, w którym prosi Jelenia jako „kierownika politycznego” „Obrony Górnego Śląska” o przybycie na konferencję w dniu 13. marca do lokalu Kisslinga w Bytomiu. List ten miał między innymi treść następującą: „Ihrem Brief zufolge bitte ich Sie um eine Unterredung für den 13. 3. nach Beuthen. Falls Sie nicht kommen können, teilen Sie mir das telegrafisch mit. Als Leiter der O. G. (Obrona Górnego Śląska) teilen Sie mir dort ihre Bedingungen mit. Ich werde Ihnen dann unsere Richtlinien mitteilen.”

Z listu tego wynika, że „Obrona Górnego Śląska” pierwszą zwróciła się do niemieckich stosotrupów o nawiązanie z nimi stosunków. Jaki był rezultat narady Mericka z Jeleniem, narazie nie wiadomo. Faktem jest natomiast, że następnie Wawrzyk, któremu „Obrona” powierzyła referat policyjny a zarazem i szpiegowski, spotykał się i spotyka często z Merikiem i Jackiem w Bytomiu. Wawrzyk, chociaż bez posady, mieszka w Katowicach w drogim hotelu Savoy i wydaje bardzo wiele pieniędzy. Ma on także za zadanie szpiegować mieszkających w tym hotelu Polaków. Jelen chwalił się przed Niemcami, że „Obrona Górnego Śląska” ma za sobą 60 000 powstańców polskich i prawie całą policję Apo po polskiej stronie Górnego Śląska, co jest naturalnie nieprawdą.

Przez majora Hupkę, upatrzonego na „dyktatora wojskowego”, idą pieniądze niemieckie na tę akcję. Hupka wypłacił Kustosowi w formie „pożyczki” 10 tysięcy marek niemieckich na wydanie „Głosu” i „Die Stimme Oberschlesiens”, w której prospekcie, jak wiadomo, Kustos otwarcie już propaguje „Republikę Górnośląską”. Gazeta ta ma być drukowana w niemieckiej socjalistycznej „Volkswille” w Katowicach, dokąd przeniesiony ma być także druk „Głosu Górnego Śląska”. Współpracownikiem redakcyjnym „Stimme Oberschlesiens” ma być wymieniony na wstępie p. Koszyk.

Co do p. Hupki to jest to b. oficer armji niemieckiej, czynny następnie w policji plebiscytowej Apo. Nigdy Polakiem prawdziwym nie był, ożeniony jest z Niemką, dzieci wychowuje tylko po niemiecku. Do Polaków przystąpił tylko dla kariery, spodziewając się, że zostanie naczelnym komendantem policji państwowej na polskim Śląsku. Kiedy mu się to nie udało, rozpoczął knowania przeciwko Naczelnej Radzie Ludowej i przeciwko Polakom z innych dzielnic. Skorzystał z warcholskiej roboty Kustosa, ażeby przy jego pomocy osiągnąć swój cel a zarazem pokazać Niemcom, którzy mu dają pieniądze, że wpływ jego i znaczenia są istotnie wielkie. Żona Hupki, zawiadziona w aspiracjach męża i swoich marzeniach, zostanie „p. komendantową”, oświadczyła wobec różnych ludzi, że gdyby była wiedziała, iż tak z mężem jej postąpią w Naczelnej Radzie, nie byłaby głoszowała za Polską. Hupka, który „pożył” pieniądze Kustosowi, nie jest człowiekiem bogatym, a mimo to kupił sobie niedawno w Mysłowicach dom za blisko pół miliona marek niemieckich. Kiedy go znajomi pytali o to, jakim sposobem udało mu się dom ten nabyć, to znaczy skąd miał na to środki, nie umiał dać dostatecznej odpowiedzi.

Jeden z separatystów z „Obrony” na zapytanie przez pewnego pana kto opłacać będzie akcję „Obrony”, oświadczył, iż uczynią to niektórzy kapitaliści górnośląscy, którzy na tę robotę destrukcyjną po polskiej stronie Górnego Śląska przeznaczyli fundusz czterech milionów marek. Zamach na Naczelną Radę

Ludową ma wywołać w świecie wrażenie, że Górnoślązacy buntują się przeciwko objęciu Górnego Śląska przez Polskę. Kapitaliści górnośląscy liczą widocznie na to, że decyzja Mocarstw w sprawie podziału Górnego Śląska może przeto być poddana jeszcze rewizji, lub przynajmniej wykonanie tej decyzji może być dalej odwleczone, a temsamem Niemcy dalej jeszcze ciągnąć mogą zyski z polskiej części G. Śląska.

Dla tej sprawy niemieckiej pracuje Kustos i jego spółka. Lud polski górnośląski powinien o tem wiedzieć i wystąpić do walki z tą szkodliwą robotą dla Górnego Śląska i Polski. Cała ta robota Kustosa i jego współpracowników ma charakter błazeński, ale właśnie niektórym kołom niemieckim jest ona bardzo na rękę, gdyż chodzi im o to, by przez takie wicherzenia szerzyć niezgodę wśród Polaków i osłabić przeto naszą siłę polityczną i społeczną.

Przegląd światowy

Ojciec św. do uniwersytetu Warszawskiego.

Warszawa, 24-go marca. (PAT.) Do rektora Uniwersytetu Warszawskiego nadeszło pismo następujące:

Ukochanemu Synowi i Doktorowi Janowi Mazowieckiewiczowi Magnificencji Rektorowi Uniwersytetu Warszawskiego — Papież Pius XI.

Ukochany Synu!

Pozdrowienie i błogosławieństwo.

Oddano nam nader uprzejme pismo, datowane z Uniwersytetu Warszawskiego, w którym Ty, wraz z dziekanem Wydziału teologicznego Władysławowi Szczecińskiemu, mianujesz nas doktorem honorowym prawa kanonicznego. Sprawilo to nam, naturalnie, bardzo wielką przyjemność, nie tylko, że w tem widoczna jest wasza względem nas miłość, lecz także dlatego, że jest to dla nas przypomnieniem szlachetnego narodu polskiego, dla którego szczególniejszą żywymy miłością. Przeto dzięki należne składamy całemu Ciału Profesor-skiemu za godność tak mile ofiarowaną, a nadto usilnie prosząc Boga o pomoc należyta ku wzrostowi ziem-nego tego przybytku nauk, na zadatek darów nie-bieskich, jako też na dowód ojcowskiej naszej życzli-wości z pełni serca udzielamy Tobie i każdemu z uczą-cych się apostolskiego błogosławieństwa.

Dano w Rzymie 18. lutego 1922 r., pierwszego naszego pontyfikatu.

Papież Pius XI. (własnoręcznie.)

Z konferencji komisji sanitarnej.

Warszawa, 24-go marca. (PAT.) Posiedzenie drugiej komisji Konferencji Sanitarnej poświęcone był dalszym badaniom i obmyśleniu środków przeciwko rozszerzaniu się epidemji.

Targi poznańskie.

Poznań, 24-go marca. (PAT.) We wtorek przybył na Targi przedstawiciel węgierskiego ministerstwa spr. zagranicznych p. Alfred Helisz von Deutsch oraz przyjechało kilkunastu kupców i przemysłowców z Holandji, Belgji i Anglii.

Uczczenie króla Ferdynanda przez Polskę.

Warszawa, 24-go marca. (PAT.) W niedzielę 19-go b.m. posel nadzwyczajny i min. pełnomocny Rzeczypospolitej Polskiej przy rządzie rumuńskim p. Aleksander Skrzyński, wręczył imieniem Naczelnika Państwa odznakę orderu „Orla Białego” królowi Ferdynandowi I.

Polska w międzynarodowym instytucie rolniczym.

Warszawa, 24-go marca. (PAT.) Polska przystąpiła do Międzynarodowego Instytutu Rolnictwa w Rzymie. Delegatem Polski został konsul generalny w Rzymie Bronisław Janiszewski, który przedstawił swoje pełnomocnictwa prezesowi Instytutu, senatorowi Pontano.

Lokaut w Bawarii.

Berlin, 24-go marca. (A.W.) W Augsburgu rozpoczął się lokaut, który dotyka 16 tysięcy robotników przemysłu metalurgicznego. Lokaut jest odpowiedzią przedsiębiorców na strejk robotników w tej gałęzi przemysłu w południowych Niemczech. Grozi również wybuch strejku w bawarskim przemyśle włókienniczym wobec prób ze strony przedsiębiorców, mających na celu przeforsowanie 48 godzinnego tygodnia pracy. Robotnicy przemysłu włókienniczego nie tają zresztą swych sympatji dla strejku metalowców.

Zawieszenie broni między Grecją a Turcją.

Paryż, 24-go marca. (PAT.) W związku z wzajemnymi obradami konferencji wschodniej, donosi do dyplomatyczny współpracownik Agencji Havasa, że warunki zawieszenia broni między Grecją a Turcją, zostały sformułowane przez Lorda Curzona. Aljanci rzeczoznawcy wojsk ograniczyli się do opracowania noty z technicznego punktu widzenia. Na posiedzeniu dzisiejszym rozpatrywana będzie sprawa ochrony mniejszości narodowych, na którą Lord Curzon kładzie szczególną wagę.

Do Szanownych Czytelników „Ore-downika“!

Wydajemy dziś po raz ostatni „Ore-downik“. Jutro gazeta nasza ukaże się w nowej, bogatszej szacie pod nową nazwą „Głos Poranny“.

Ody dwaj prawdziwi, szczerzy i serdeczni przyjaciele rozłączają się na zawsze, żal i smutek ogarnia ich serca. „Ore-downik“ i lud polski na Górnym Śląsku, zwłaszcza w Król. Hucie, to też tacy dwaj serdeczni przyjaciele, którzy w czasie największej niedoli, w czasach krytycznych dotrzymywali sobie wzajemnie szczerą wierność. „Ore-downik“ powstał w skromnych rozmiarach, jedynie przy pomocy ludu roboczego, prowadził lud ten z niezachwianą wiarą w jego lepszą przyszłość z nieustraszoną odwagą przez najniebezpieczniejszy czas dla duszy i ducha Górnoszlązaka, przez plebiscyt, do pewnego i jasnego celu: do naszej odrodzonej ojczyzny polskiej. We wszelkich walkach o byt i dobrobyt „Ore-downik“ popierał lud ten skutecznie i śmiało stał w obronie wszelkich jego uprawnionych interesów. To też „Ore-downik“ cieszył się wielkim zaufaniem ludu polskiego, za który mu dzisiaj składamy serdeczne podziękowanie. Dlatego też niejednemu może żal będzie, iż „Ore-downik“ ta ulubiona jego gazeta przestanie wychodzić — będzie, może ze smutkiem żegnał swojego dotychczasowego wiernego przyjaciela życia. Chociaż zwykle żal taki wśród przyjaciół jest na miejscu, to jednak w tym wypadku nie powinien się nikt z naszych czytelników smucić, bo w miejsce „Ore-downika“ wychodzić będzie od jutro „Głos Poranny“, który tak samo jak „Ore-downik“ walczyć i pracować będzie dla ludu polskiego. Byłaby smutnem, gdybyśmy musieli przez zmniejszenie pogorszyć gazetę naszą. Ale jeżeli zmiana wychodzi na lepsze, to czytelnik zyska jeszcze większe korzyści i do smutku nie ma powodu. „Głos Poranny“ będzie obywatelskim organem, będzie lepszym jeszcze doradcą, nauczycielem i obrońcą ludu polskiego, niż mógł być nim „Ore-downik“, którego skromniejsze rozmiary nie pozwalały na wszechstronne objęcie wszystkich zagadnień obecnych, dotyczących i obchodzących żywo lud polski. „Głos Poranny“ pod tym względem usunie braki. To też żegnając się z Wami, szanowni i kochani czytelnicy, dziękujemy Wam za okazaną nam wierność i zaufanie i prosimy was, to zaufanie swoje przenieść znowu na nasz „Głos Poranny“, abonując go i werbując dla niego nowych czytelników.

Redakcja i Wydawnictwo „Ore-downika“.

Wiadomości potoczne

Do Szanownych naszych Czytelników, Inzerentów i do Towarzystw i Związków Polskich.

Jutro rano ukaże się, jak już na innym miejscu podaaliśmy, pierwszy numer naszej nowej gazety „Głos Poranny“, która będzie wychodziła 6 razy w tygodniu z wyjątkiem poniedziałku; natomiast wychodzić będzie w niedzielę rano.

Zwracamy dlatego uwagę, że wszelkie ogłoszenia, czy to reklamowe, towarzyskie itd., przyjmujemy od teraz tylko do godziny 7-mej wieczorem i gwarantować możemy za stawienie ogłoszeń do następnego numeru tylko wtenczas, jeżeli nadane zostaną do powyżej oznaczonego czasu.

Król. Huta

Posiedzenie Rady Miejskiej. W przyszłą środę, dnia 29-go bm., popołudniu o godzinie 5-tej, odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej.

Na porządku dziennym posiedzenia jawnego stoi 20 punktów, a na posiedzeniu tajnem Rada obradować będzie nad sprawami, dotyczącymi urzędników miasta.

Podwyższenie opłat za pakiety i telegramy za granicą. Wobec obniżającej się w dalszym ciągu wartości marki niemieckiej władze pocztowe musiały znowu podwyższyć opłatę za pakiety i telegramy, idące za granicę. Ostatnia zwykła była dopiero 10-go marca ustanawiająca normę 50 mk. w stosunku do jednego fr. złotego. Począwszy od 24-go bm. ustalono jednak wartość franka w zlocie w stosunku do marki niemieckiej na 50 marek i to z powodu ciągłych obniżającej się jeszcze marki niemieckiej.

Wobec tego podnosi się też i wysokość opłat za wysyłki pocztowe, idące poza granicę Rzeszy niemieckiej.

W ostatniej chwili pragniemy jeszcze raz zwrócić uwagę na odbywający się w sobotę wieczorem na wielkiej sali kotelnia „Hrabia Reden“ koncert instrumentalny i wokalny, który urządza miejscowe towarzystwo śpiewu „Moniuszko“.

Początek wieczorem o godz. 7½. (patrz ogłoszenie.)

Ile Niemcy naliczyli kosztów? Berliński „Lokal-Anzeiger“ donosi, iż szkody wyrządzone Niemcom w trzech powstaniach górnośląskich wynoszą według obliczeń dotychczasowych około 3 miljardy w markach

niemieckich. A mianowicie podziela się one na szkody w rolnictwie, mniej więcej 1½ miljarda, w przemyśle 1 miliard i ¼ miljarda dla handlu.

Niemcy wystali już poprzednio notę do Rady Ambasadorów, żądając uregulowania zapłaty kosztów, lecz Rada odpowiedziała, że sprzymierzeni absolutnie nie są winni za wypadki i że wielką odpowiedzialność odrzucają.

Przedstawienie pasyjne. Zwracamy uwagę na ogłoszenie w dzisiejszym wydaniu przedstawień pasyjnych (dramatu osnutego na tle męki Pańskiej), które w przyszłym tygodniu urządza zespół Fryburski w języku niemieckim na tutejszej sali hotelu „Hrabia Reden“. Nie będą to żadne obrazy świetlany ani kino, lecz żywe obrazy na szczególnie do tego przyrządzonej scenie. P. i. występuje też chór w sile 150 osób.

Bilety do nabycia w poprzedniej sprzedaży w składzie Puzika na Rynku róg ul. Katowickiej.

Polska fabryka oznak i stempli. W Królewskiej Hucie zawiązała się pierwsza polska na miejscu fabryka oznak i stempli, która wykonywać będzie wszelkiego rodzaju oznaki towarzyskie, pamiątkowe, jubileuszowe i t. d., jak również i stemple dla wszystkich zrzeszeń, władz itp. Założycielami fabryki są pp. Majowski i Pawelek.

Nowemu temu przedsiębiorstwu życzymy wszelkiej pomyślności i rozwoju, a związkowi polskiemu polecamy je łaskawej pamięci przy ewtl. zapotrzebowaniach.

Kradzież. Starszemu kelnerowi Leopoldowi D. tu stąd skradziono pugilares z kieszeni, zawierający 5700 marek w gotówce, 3 notesiki, 1 zegarek jubileuszowy i inne papiery legitymacyjne. W rachubę wchodzi dwóch młodszych ludzi, którzy kradzież tę popełnili. Nazwiska ich nie są jednak znane.

O propagandę afiszową Polski za granicą. Konsulat Polski w Hamburgu, Kirchenallee 27, zwraca się do wszystkich instytucji, firm handlowych, banków, itd. z prośbą o nadsyłanie afiszów i wywieszek reklamowych (zwłaszcza barwnych), zdjęć fabryk i zakładów przemysłowych, cenników, kalendarzy etc. do tamtejszego Konsulatu, który je umieści w swych biurach. Przez Konsulat przewija się codziennie po kilkadziesiąt osób ze wszystkich części świata, tak że wywieszone w Konsulacie artystyczne ogłoszenia firm polskich muszą zwrócić uwagę interesentów i stać się środkiem reklamy handlu i przemysłu polskiego.

Równocześnie Konsulat prosi Tow. i osoby, zajmujące się krajoznawstwem i ochroną zabytków, o nadsyłanie zdjęć fotograficznych piękniejszych stron Polski — zabytków itd., w tym samym celu, aby zwrócić uwagę cudzoziemców i zachęcić ich do osobistego zapoznania się z Polską. Tak samo Tow. i Zw. Sportowe i Turystyczne proszone są o nadesłanie afiszów o konkursach sportowych.

Z radością powitać należy tę tak ważną dla Polski akcję propagandy, jej kultury, handlu i przemysłu za granicą, jak to zainicjował konsul polski w Hamburgu. Spodziewać się należy, że kupiectwo polskie, jak wogóle wszystkie czynniki, które poprzednio zostały wymienione, dołożą chętnie ręki do podniesienia powagi za granicą handlu polskiego jak wogóle Polski samej.

Katowice.

Z Naczelnej Rady. W posiedzeniu Naczelnej Rady Ludowej, które się odbyło w poniedziałek dnia 20. marca brał udział prócz członków Rady p. Dr. Koncowski, delegat Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz p. Strzelecki, delegat dla spraw aprowizacyjnych z tegoż Ministerstwa.

O godzinie 10 i pół przed południem zagał posiedzenie p. Poseł Rymer i w gorących słowach przypomniał znaczenie plebiscytu, którego pierwsza rocznica właśnie w tym dniu przypada. Następnie referował p. delegat Strzelecki o sprawach aprowizacyjnych, poczem p. nadradca Pawlita, naczelnik Wydziału Skarbowego N. R. L. odczytał projekt ustawy o podatku dochodowym na G. Śląsku. Przystąpiono później do ogólnej dyskusji nad tem projektem. Dyskusję szczególną postanowiono przeprowadzić na następnym posiedzeniu Rady, które się odbędzie dnia 27-go marca bież. roku.

Nowa kopalnia węgla. Wyższy urząd górniczy we Wrocławiu nadał towarzystwu akcyjnemu górniczo-hutniczemu Zjednoczonej hucie królewskiej i Laury prawo wydobywania węgla na polu kopalnianym „Bismarck 6“ obejmujący obszar gmin Gardowice, Orzesze i Zawisz. Plan położenia oglądać można od 4-go czerwca br. w biurze urzędnika obwodowego katowickiego obwodu górniczego (południowego) w Katowicach.

Pociąg z Krakowa do Gdańska przez G. Śląsk. — Za staraniem kupiectwa krakowskiego zaprowadzone będzie bezpośrednie połączenie kolei krakowskiej z Gdańskiem z dniem 1-go czerwca 1922 r. Pociąg z Krakowa będzie wychodził o godzinie 5,15; przejeżdżając przez G. Śląsk, do Gdańska przybędzie o godzinie 8 rano następnego dnia. Czas trwania jazdy wyniesie około 14 godzin.

Aresztowanie porucznika bolszewickiego. Raport policji katowickiej donosi, iż wśród aresztowanych ciężkich zbrodniarzy, którzy spełnili kilka napadów rabunkowych w okolicy Katowic, znajduje się także niejaki Graczkowski. Członek ten opowiada i podał do protokołu, że jest porucznikiem w armji bolszewickiej. Prawdziwość jego twierdzenia nie może atoli udowod-

nić, ponieważ nie ma przy sobie odpowiednich dokumentów.

Laurahuta-Siemianowice.

Na czele gminy Laurahuta-Siemianowice, które w tych dniach będą połączone w jedną, stanowiącą burmistrz z Siemianowic, Klopsteg, a jako ławnik płatny będzie mu przydzielony komisarz naczelnik gminy Heidrich z Laurahuty.

Ponieważ sala dla posiedzeń okazała się dla nowego parlamentu gminnego za małą, dlatego zamierza się urządzać w przyszłości zebrania zastępstwa gminnego na sali kasyna hutniczego.

Gmina tutejsza ma otrzymać po objęciu władzy przez Polskę sąd pokojowy w rodzaju niemieckich „Amtsgerichtów“. W tym celu zakupiono już oberę Reichmanna i cały jego gmach ma być stawiony do pomieszczenia biur przyszłego sądu.

Bytom

Pożyczka w wysokości 6 milionów. Ostatnie posiedzenie Rady Miejskiej w Bytomiu uchwaliło p. i. zaciągnąć pożyczkę w wysokości 6 milionów marek na budowę szkoły dokształcającej i handlowej.

Zamach. Do podwórza ratusza w Szarleju rzucił ktoś granat ręczny, który eksplodował tuż przed oknami mieszkającego w gmachu burmistrza. Prócz szkody materialnej nie wyrządził granat na szczęście żadnych innych wypadków w ludziach. Przypuszcza się iż zamach wykonano z zemsty.

Zabrze.

Ofiara pijaństwa. Niedaleko kanału Kłodnicy znaleziono w tych dniach zwłoki pewnego mężczyzny, przy którym stała jeszcze butelka z gorzalką. Zmarły stał się ofiarą alkoholu i zakończył swój żywot wskutek zatrucia.

Zwłoki rozpoznano w osobie niejakiego Józefa Mikego z Gliwic.

Opole.

Jest rzeczą pewną, że po rozdzieleniu G. Śląska dyrekcja kolei górnośląskich będzie w Opolu. Miasto obowiązało się wybudować dom na pomieszczenie biura dyrekcji. Będzie on kosztował blisko 2 i pół miliona marek. Ale prócz tego potrzeba jeszcze 225 mieszkań dla urzędników, oraz zbudowania tymczasowych biur. Na to potrzeba przeszło 86 milionów marek. Z tej sumy miasto obowiązało się zapłacić blisko 32 miliony — resztę pokryje kolej. Ogółem sprowadzi się z Katowic do Opolu 640 urzędników kolejowych. Rada miejska w Opolu zgodziła się na te wydatki i poleciła rozpocząć budowanie bez zwłoki.

Nieudany zamach. Dnia 8-go marca br. miał być dokonany transport więźniów politycznych z międzysojuszniczej więzienia sądowego w Opolu do Strzelecka. Kompanja orgeszców hrabiego Strachwicza, która ma siedzibę w Kamieniu w powiecie Strzeleckim, zbroiła się z tego powodu w karabiny, granaty ręczne i rewolwery i wyruszyła do lasu pomiędzy Komieniem a Szymiszowem, aby tam urządzić zasadzkę na transport; zamierzano napaść na straż towarzyszącą transportowi i więźniów uwolnić. Jednakże władze międzysojusznicze dowiedziały się o tych zamiarach orgeszców i udaremniły go w ten sposób, że transport odbył się nie dnia 8-go, tylko 13-go marca.

Odpowiedzialni za dział polityczny: Antoni Nowak z Król. Huty; za dział lokalny: Józef Janczyk z Król. Huty, za dział ogłoszeń: Alojzy Wilmann z Bytomia. — Drukarnia i nakładem Leopolda Nowaka z Król. Huty.

Gruntownego wykształcenia na buchaltro-bilansisty

szkoli

T. Kerzel - Król. Huta ul. Stawowa 51.

Postbestellschein.

Unterzeichneter bestellt hiermit bei dem Postamt für den Monat April 1922 die in Königshütte O.-S. erscheinende Zeitung

„Głos Poranny“

mit der Beilage: „Dla kobiet“ i „Gość Niedzielny“

für 12.00 Mk.

(Imię i nazwisko)

(Mieszkanie)

Obige Mk. erhalten zu haben bescheinigt

den

Postamt

Kursy walut zagranicznych w Berlinie z dnia 23. marca 1922.

		23. 3.	przekaz	wartość przed- wojenna
Holandja	za 100 guld.	1248,70	1251,25	168,00
Belgia	100 fr.	2782,20	2787,80	31,00
Norwegia	100 kor.	5804,15	5815,85	11,00
Dania	100 kor.	7042,95	7057,05	11,00
Szwecja	100 kon.	8541,35	8658,65	11,00
Flandria	100 fins. mk.	714,25	715,75	81,00
Włochy	100 lir.	1668,30	1671,70	31,00
Austria	1 f. sterl.	1446,05	1448,05	20,43
Ameryka	1 dolar	326,67	327,38	4,00
Francja	100 fr.	2972,00	2978,00	31,00
Szwajcaria	100 fr.	6378,60	6391,40	31,00
Hiszpania	100 pes.	—	—	81,00
Warszawa	100 mk.	—	—	—
Wiedeń	100 kor.	4,18	4,22	85,1
Praga	100 kor.	569,10	570,60	—
Budapeszt	100 kor.	37,71	37,79	—

Polska marka.

Król. Huta, 23. marca. Płaci się za gotówkę 7,50 fen., za przekaz 7,80 fen.

Wiadomości kościelne

Od św. Jadwigi.

Sobota 25. 3. o 6 Półk. Wojtynek, Golasch. Komor., o 7 za parafian, o 7½ int. Kaluża na podz., o 9 do Matki B., int. św. Jadwigi, o 10 int. Kongr. Mar.

Od św. Barbary.

Sobota 25. 3. o 6½ różę Tekla Guth. Karolina Zopora, Paulina Dziuba, o 7½ za parafian, o 8½ niem. Kongregacja, o 10½ polski Związek kobiet.

Od św. Józefa.

Sobota 25. 3. ku czci M. B. Częst. za czł. z r. Bugdajski Anna, Drozdziok Marja, Piega Julia i Morcinek Julia, o 8½ na int. tow. śpiewu Moniuszko, ku czci M. B. Częst. z błog., o 10 za czł. z r. Szlappa Konstantyna, Cyrus Agn., Pawleta Marja i Drzyżga Angela.

Kalendarz Towarzyski

Zebranie wszystkich zarządów filij Z. Z. P. związku górników, metalowców, umysłowych pracowników, budowlanych, także zarządów N. P. R. z Król. Huty i Now. Hajdok odbędzie się w sobotę, dnia 25. marca, w domu Chrz. Dobroczyńności przy ulicy Stawowej 5.

Baczność! Nadzwyczajne walne zebranie metalowców Z. Z. P. wszystkich filij z Król. Huty i Chorzowa odbędzie się w niedzielę 26. 3. br. o godz. 3 po poł. na sali p. Starzyńskiego (Deutsches Haus) przy ul. Cesarskiej.

Na porządku dziennym: Sprawy zarobkowe i stawienie kandydatów do przyszłych wyborów do Rady Zalogowej. Udział wszystkich druchów i drużyn, którzy pracują w Król. Hucie (dolna i górna część) jest koniecznym pilnym.

Zarząd i II filij z Król. Huty.

Zebranie związku parafialnego kat. parafii przy kościele św. Barbary odbędzie się w niedzielę, dnia 26. bm. po poł. o 4 godz. na sali Domu sierot bl. Piotra. O liczny udział uprasza Zarząd.

Towarzystwo Konstytucja z Nowych Hajdok urządzi zebranie w niedzielę, dnia 26. 3. rb po połud. o godz. 5 w lokalu p. Hoffmanna. O liczny udział uprasza Zarząd.

Tow. posiadzicieli domów i gruntów w Król. Hucie urządzi zebranie w niedzielę, 26. bm., po poł. o godz. 2 na sali hotelu Reichshof.

Czuwaj! Skaut. W sobotę, 25. 3. 22. o godz. 3. po poł. zebranie w Polizeischule.

W niedzielę, 26. bm. od 8—10 rano wykłady dla kursistów. Zarząd.

Kółko Towarzyskie zebranie miesięczne w niedzielę 26. bm. o godz. 5 po połud. na sali Zw. Chrz. Dobroczyńności, ul. Stawowa 5.

Kongregacja Marjańska przy parafii św. Barbary. Msza św. odbędzie się jutro o godz. ½7 rano w Domu Sierot z gen. komanją.

Tow. Polek z północnej części obchodzi rocznicę Mszy uroczysta 25. 5. w kościele św. Barbary o godz. 10 rano. Uprasza się wszystkich członkin tak z południowej jak i z północnej części o kompletny udział.

Tow. Polek z południowej części bierze udział z sztandarem.

Tow. Polek z południowej części. Zebranie 26. 3. w niedzielę po poł. o godz. 4 w Niemieckim Domu. Ważne sprawy.

Tow. Sten. Piast. Próba teatralna w sobotę (święto Zw. N. M. P.) po poł. o godz. 5 na sali Domu Zw. Met. Z. Z. P. przy ul. Rynkowej 3.

Zebranie filij i Zw. górników w Król. Hucie odbędzie się dnia 26. 3. bm. o godz. 2 u p. Starzyńskiego. O liczny udział uprasza Zarząd.

Moniuszko! Dziś o godz. ½7 wiecz. generalna próba. O liczne punktualne przybycie prosi Zarząd.

Tow. Kasyno próba teatralna w niedzielę, 26. bm. o godz. 9½ rano w Niem. Domu.

Lutnia. Lekcja w niedzielę, 26. bm. o godz. 4 w Niem. Domu.

Karol Latacz

Zakład

mech.-muzyczny

Król. Huta
Cesarska 50.

*Reparatury i strojenie
fortepianów i podobnych
instrumentów muzycznych.*

*Wykonanie wszelkich
prac w zakresie tego za-
wodu.*

*Sprzedaż i zakup
różnorodnych instrument.
muzycznych h.*

„Hotel Reichshof“

Król. Huta ul. Cesarska 27

Każdodziennie od godz. 6 wieczorem

Koncert artystyczny

pod kierownictwem kapelmistrza p. Nowackiego.

Znakomita kuchnia .. Obfity zimny bufet.

W sobotę dnia 25. marca
kiszki z kotła.

Specjalność:

W każdy wtorek: W każdy czwartek:
nogi wieprzowe flaki

Specjalność: **Hackerbräu**
München.

Nobliwie urządzona

*** WINIARNIA ***

na I. piętrze. Wyjście przez hotel i restauracja.

Najwięcej ciekawy program w kino-teatrze „Helios“

Król. Huta, Nast. tronu 9.

Od piątku, 24. do poniedziałku, 27. marca.

Zero-ekran na cały Górny Śląsk.

Lady Godiva

6 olbrzymich aktów! 6 olbrzymich aktów!

Dotychczas największa film historyczna na tle moral-
nem z historii Anglii 16-ego wieku. — Największa
i najdroższa sztuka mistrzowska niemieckiego przemysłu
filmowego.

W roli tytułowej:

Hedda Vernon i Gertruda Weiker.

Proszę zwać na wywieszoną reklamę!

HARRY PIEL w Gardzicielu śmierci

w 6 aktach podwójnych.

1. Zrabowanie dziecka przez matkę. 2. W ręku gardziciela.
3. Pościg za zbrodniarzem. 4. Rozwiązanie zagadki.

Osoby niżej lat 18 nie mają wstępu.

Początek w dni powszednie o godz. 3-ciej, w niedzielę i święta
o godz. 2-giej. Otwarcie kasy ½ godz. przed rozpoczęciem.

Od wtorku:

Ścigany na całym świecie
i 2 najnowsze komedylki.

Polskie kursa handlowe

obejmujące księgowość podwójną, (system włoski i
amerykański.) Rachunki kupieckie, Korespondencja
kupiecka, Naukę o handlu, rozpoczynają się
dnia 1. kwietnia.

Zgłoszenia przyjmuje redakcja Orędownika w godz.
popołudniowych od 4—6-tej.

Po ukończeniu kursu poddani będą kandydaci egza-
minowi w Krakowskiej Akademii handlowej.

Baczność!

Daję niniejszem do wiadomości, że mój zakład
krawiecki pozostaje nadal przy

ul. Puddlerskiej 10

Szanowną moją klientelę proszę odwiedzać mnie
tam dalej jestem gotów, zaspokoić wyma-
gania szan. klientów pod każdym względem.

Wykonuję wszelkie repara-
cje czysto i szybko.

D. Szmulfeld,
ul. Puddlerska 10.

Tow. śpiewu Moniuszko w Król. Hucie

urządza

dnia 25. marca 1922 r. święto Zw. N. M. P.
o godz. ½8 wieczorem na sali „Hrabia Reden“

Wielki Koncert

wokalny i instrumentalny

z współudziałem kapeli państwowej Inspekcji pod batutą p. Grimma.

Program

1. Marsz Poniatowskiego Struwe
 2. Overtura z op. Mignon Tomas
 3. Tańce słowiańskie nr. 7 i 8 Uworak
 4. Wielka fantazja z op. Carmen Bizet
- Chór Tow. śpiewu Moniuszko:**
- a) Pieśń powitalna Poniecki
 - b) Chór niedzielny z op. Halka Moniuszko
 5. Dwa małe ziębie polka dla 2 fleciki Kling
 - (p. Góbelnik i p. Berger)
 6. Wielka fantazja z op. Halku Moniuszko
- Chór Tow. śpiewu Moniuszko:**
- a) Ostatnie życzenie Starowiejski
 - b) Boże coś Polskę Poniecki
 7. Roże z południa, walec Strauss
 8. Wieniec polskiej pieśni. Potpourri Winkler
- Chór tow śpiewu Moniuszko:**
- a) Nokturn Sierkowski
 - b) Kujawiak Nowowiejski
 9. Mukle Teddy Marshe pittorysem Fucik
 10. Węgierska Rapsodia Liszt
 - a) Marsz Dowbór-Musnicki Nowowiejski
- (Chór Tow. śpiew. Moniuszko)

Bilety wcześniej do nabycia u p. Gabryśza ul. Krzyża 16, u pana
Majowskiego ul. Templewa 44 i w składzie Orędownika Śląskiego
przy Rynku 3.

Otwarcie kasy o godz. ½7. Początek punkt. o godz. ½8.
O łaskawe przybycie publiczności z Król. Huty i okolicz-
ności zaprasza
Zarząd.

Nadeszły 2 wagony ziemniaków

Członkowie, którzy się zgłosili na
rok 1922, mogą takowe odebrać od
piątku, na torze kol. „Bahnschacht“
(Gleis Bahnschacht)

Nowych członków przyjmuje

sekretariat Związku Chrześci-
jańskiej Dobroczyńności

w Królewskiej Hucie, ul. Stawowa 51.

„Ah! Dzień dobry
Panu!
Gdzie Panu się tak
spieszysz?“



„Idę do składu o-
buwia p. Kusa,
ul. Nast. tronu 50

Tam dostaje się na miarę

eleganckie buciki damskie,

:: męskie i dziecięce ::

a także buty do pracy i do piłki
nożnej i wszelkie sprzęty sportowe

nie tylko po cenach przystępnych,
ale taniej niż gdzieindziej!

Rzetelna obsługa! :: Własny warsztat
reparacyjny!

Inteligentny

uczeń biurowy

który włada językiem polskim
w słowie i piśmie może się zgłosić.

Instytut detektywny

„Greif“

Król. Huta, Cesarska 16 III nalewo.

Na ul. Bismarka 61
i ul. Polnej nr. 5 są

do sprzedania

MEBLE

do 2 pokoi (kuchni i izby) od 8
ana do 8 wieczorem.

Poszukuje

od zaraz lub od 1. 4. 22. r.
rutynowaną

kasjerkę

z znajomością księgowości.
Bernhard Riesenfeld
następca.

Stary papier
galgany (szmaty)

kości
stare żelazo

kupuje po cenach wysokich
Max Thaler,
Król. Huta, ul. Cegielna.